Należność pocztowa opłacona ryczałtem

KURJER EKONOMICZNY & AKCYJNY

ROK VI. Nr. 4. Warszawa, 20 grudnia 1931 r. Cena numeru poj. 70 gr.
Wychodzi w dn. 7 miesiąca

JUGOSŁAWJA

Gdy surmy bojowe zamilkły, rozpoczął się na ziemiach trzech bratnich szczepów jugosłowiańskich okres wytężonej pracy i wysiłków o zjednoczenie duchowe i gospodarcze.

Wysiłki te wydały bogate plony.

W ożywionej wymianie dóbr z innemi krajami przejawiają się bogactwa naturalne kraju, rozwój i potrzeby przemysłu, rosnącego stale na sile.

W wymianie tej nikły i skromny jest nasz udział, nieświadczący chlubnie o inicjatywie, przedsiębiorczości i znajomości kraju.

Jak przedstawia się gospodarcza Jugosławja?

Jugosławja, to kraj typowo rolniczy. W ogólnej ilości 25 miljonów ha jej obszarów ziemia produktywna stanowi 19 miljonów ha.

Lasy zajmują około 7.600.000 ha, role uprawne 6.000.000 ha, pastwiska 2.800.000 ha, łąki 1.600.000 ha, sady 250.000 ha, ogrody warzywne 125.000 ha, winnice 180.000 ha.

ROLNICTWO.

Dzięki wyśmienitej jakości ziemi urodzajnych równin, zwłaszcza Wojwodiny, obszaru Dunaju i jego dopływów, jak i korzystnym warunkom klimatycznym, produkuje Jugosławja wielkie ilości zbóż.

Wywóz rolniczy obejmuje poważne ilości pszenicy, kukurydzy, owoców i wina.

GÓRNICTWO I HUTNICTWO.

Bogactwo górnicze kraju znane było i eksploatowane od czasów zamierzchłych, o czem świadczą niezliczone ślady i pozostałości z epoki rzymskiej, średniowiecza, a zwłaszcza z okresu panowania władców narodowych, aż do inwazji Turków, odkąd to bogactwo górnicze zaczęło niszczeć, a eksploatacja nader prymitywna ograniczyła się do soli i żelaza. Odbudowę i otwieranie nowych kopalń rozpoczęto w większości dopiero w drugiej połowie ubiegłegu stulecia, a najintensywniej po r. 1919.

Przedsięwzięte poszukiwania dowiodły, że kraj posiada prawie wszystkie gatunki minerałów, a niektóre z nich w ilościach olbrzymich.

Rozwój eksploatacji wstrzymuje jedynie brak kapitałów i obecne położenie gospodarcze świata.

Węgiel.

Jugosławja posiada trzy gatunki węgla: węgiel kamienny, brunatny i lignit.

Węgiel kamienny znajduje się głównie w formacji jurasowej i wapiennej, epoki mezozoicznej. Jego wartość kaloryczna waha się w granicach 6.500 — 7.500 kalorji.

Najbogatsze w węgiel brunatny są formacje trzeciorzędne. W okolicach, gdzie są pokłady węgla brunatnego, znajduje się również powszechnie lignit, pochodzący ze świeżych formacyj trzeciorzędnych, o ilości prawie niewyczerpalnej.

Wartość kaloryczna węgla brunatnego waha się w granicach 3.500 — 5.700 kalorji. Lignit prawie wszędzie posiada wartość kaloryczną od 3.400—3.600 kalorji, w niektórych jednak okolicach wartość ta dochodzi do 4.000.

W r. 1930 wydobyto węgla kamiennego 366.214 t (w poprz. r. 408.581 t), węgla brunatnego 3.809.016 t (4.121.426 t), lignitu 1.095.166 t (1.123.388).

Ruda żelazna.

Najwięcej kopalń rudy żelaznej znajduje się w Bośni (słynna kopalnia Ljubija, Vareś), dalej w Chorwacji (Petrova Góra, Topusko) i w Serbji (Maidanpek). Z kopalń tych najlepszą i największą jest Ljubija; rudy jej zawierają 45.54% żelaza, 1.5 — 1.9% manganu i są prawie wolne od fosforu i siarki. Oblicza się, że Ljubija posiada ponad 300 miljonów ton rudy. Najlepszy znawca bogactw mineralnych Bośni Dr. Fr. Katzer znalazł w okolicach rzeki San ponad pięćdziesiąt miejsc, zawierających rudę żelazną. Z liczby tej dwadzieścia dwa miejsca znajdują się w pobliżu Ljubiji, a niektóre z nich zawierają olbrzymie ilości rudy, bardzo dobrej jakości.

Rudy żelazne Ljubiji, Sanu i ich okolic znajdują się, według oświadczeń specjalistów, którzy badania przeprowadzali, w formacjach węglowych. W łupkach i piaskowcach węglowych znajdują się osłonione w formie piegów poważne złoża rudy żelaznej, szczególnie siderytu, a stosownie do powierzchni — limonitu. Hematyt napotyka się rzadziej.

Drugie miejsce po Ljubji zajmuje Vareś w powiecie serajewskim, produkcja jednak jego jest czterokrotnie mniejsza od produkcji Ljubiji.

W r. 1930 wydobyto w trzech, na ogólną ilość 22, czynnych kopalniach — 431.188 t (w r. poprz. 427.945 t.) rudy żelaznej. Z ilości tej wywieziono zagranicę 355.832 t, a to głównie do Czechosłowacji i Węgier. W kraju przetopiono 63.794 t.

W dwu istniejących w kraju hutach wyprodukowano 35.011 t. żelaza surowego.

Ruda manganowa.

Pokłady rudy manganowej występują zazwyczaj łącznie z rudą żelazną, w Bośni, Szumadiji, w Serbji i Czarnogórze, w eksploatacji jednakże znajduje się jedynie kopalnia w Semizovac, w Bośni.

W r. 1930 wydobyto z niej 1.539 t (w r. poprz. 3.072 t) rudy. W kraju sprzedano 2.062 t, a zagranicą 75 t.

Piryt.

W dwu, na ogólną ilość sześciu, czynnych kopalniach wydobyto w r. 1930 ogółem 50.345 (w r. poprz. 60.153) ton. W kraju zbyto 3.228 t, a zagranicą, głównie na Węgrzech i w Czechosłowacji, 45.523 t.

Ruda miedziana.

Jugosławja posiada największe w Europie pokłady rudy miedzianej, a w eksploatacji jej zajmuje wybitne miejsce w produkcji światowej.

Złoża rudy znajdują się w wielu miejscowościach, czynne są jednakże obecnie tylko dwie kopalnie: Bor i Maidanpek, obie w Serbji. Kopalnię w Bor eksploatuje od lat dwudziestu pięciu towarzystwo francusko - jugosłowiańskie. Piryty żelaza i miedzi zawierają tu do 60 proc. miedzi, a ponadto 20—30 gramów złota i 120 — 130 gr. srebra na tonę.

W r. 1930 wydobyto 493.453 (w r. poprz. 329.282) t rudy miedzianej. W kraju zbyto 424.488 t.

W jednej czynnej hucie wyprodukowano 24.463 t miedzi surowej, z czego sprzedano w kraju 30 t, a zagranicą, głównie w Niemczech i Francji, 24.000 t.

Ruda cynkowa i ołowiana.

Pokłady rudy cynkowej i ołowianej znajdują się głównie w Słowenji.

W r. 1930 wydobytu w sześciu, na ogólną ilość 26, czynnych kopalniach 181.207 t (w r. poprzednim 112.809 t) rudy surowej ołow. i cynk.; z ilości tej otrzymano 28.721 t rudy ołow. konc. (71%) i 10.115 t rudy cynk. konc.

Ruda chromu.

Najobficiej i najbogaciej występuje ruda chromu w Serbji południowej, dalej w Bośni (Duboczica i Loino), a wreszcie w Serbji środkowej (Veluce). Największe kopalnie znajdują się w okolicy góry Szar, gdzie za czasów okupacji wydobywano dziennie około 200 t.

W r. 1930 wydobyto w ośmiu, na ogólną ilość 23, czynnych kopalniach 51.395 t rudy. Zagranicą zbyto 19.170 t rudy zwykłej i 11.848 t rudy konc.

Ruda antymonu.

Ruda antymonu występuje w szeregu miejsc w Podrinie, w Serbji południowej (Alszar), w Bośni (Czemernica) i w Słowencji (Projane); rudę tę wydobywa się głównie w kopalniach Krupań, które stanowią koncesję pewnego towarzystwa angielskiego. Ruda w Podrinie zawiera 12—14 proc. antymonu.

W r. 1930 wydobyto w pięciu, na ogólną ilość 11, czynnych kopalniach 12 t (w r. poprz. 874 t).

Dwie istniejące huty antymonowe nie były czynne.

Bauksyt.

Liczne pokłady bauksytu znaleziono w szeregu miejscowości w Słowenji, Chorwacji, Dalmacji i w Czarnogórze.

Największe pokłady znajdują się nad jeziorem Bohinie w Słowenji, dalej w górze Velebit w Chorwacji, na wyspach Krk i Rab, a nadto w okolicach Drniszu, nad linją kolejową Knin—Szibenik Złoża bauksytu w Dalmacji oblicza się na 20 miljonów ton.

W r. 1930 wydobyto w czterech, na ogólną ilość 58, czynnych kopalniach — 94.700 t (w r. poprzednim 103.366 t).

W kraju zbyto 9.219 t, zagranicą, a to głównie w Niemczech — 61.448 t.

Wśród bogactw kopalnianych Jugosławji znajdują się jeszcze złoża rtęci, siarki, aresnu, magnezytu, saletry, nafty i t. d.

PRZEMYSŁ.

W strukturze gospodarczej Jugosławji, mimo jej charakteru wybitnie rolniczego, poczesne miejsce zajmuje przemysł, rozwijający się stale dzięki zasobom naturalnym kraju.

Najważniejszym działem przemysłu jest przemysł drzewny, oparty o 7.586.000 ha lasów, wytwarzający w pierwszym rzędzie półprodukty (deski i różne materjały budowlane), które w bilansie handlu zewnętrznego bardzo poważną odgrywają rolę.

O lasy oparte są liczne wytwórnie garbników, ekstraktów dębu i kasztana, wytwórnie celulozy, terpentyny i kalafonji.

W przemyśle rolniczym najpoważniejszą rolę odgrywa przemysł młynarski, zdolny do przeróbki ośmiuset wagonów zboża dziennie.

Przemysł konserw rybnych, przed wojną silnie rozwinięty, mógł bowiem dostarczać około 20 miljonów pudełek konserw w oliwie, nie mógł jeszcze dotychczas dojść do stanu przedwojennego.

Przemysł włókienniczy, choć rozwijający się stale, pokrywa jedynie część potrzeb kraju.

Przemysł cementowniczy, obejmujący czternaście cementowni, dzięki niezwykle dogodnemu położeniu nad brzegiem morza, rozwija się pomyślnie, wywożąc swój produkt do wszystkich części świata.

Przemysł chemiczny, mimo że w Jugosławji istnieje szereg wielkich wytwórni, eksportujących do licznych krajów zagranicznych. znajduje się dopiero u progu rozwoju.

Przemysł metalurgiczny, maszynowy i artykułów technicznych pokrywa jedynie w części potrzeby kraju.

HANDEL ZAGRANICZNY.

W pierwszem półroczu bieżącego roku wywieziono z Jugosławji drzewa budowlanego za 369 miljonów dinarów, jaj za 303 m. d., kukurydzy za 171 m. d., miedzi surowej za 156 m. d., bydła za 117 m. d., nierogacizny za 113 m. d., mięsa za 75 m. d., cementu za 72 m. d., drobiu za 52 m. d., podkładów dębowych za 45 m. d., konopi za 35 m. d., wina za 30 m d., podkładów bukowych za 30 m. d., wyrobów drzewnych za 21 m. d., fasoli za 21 m. d., drzewa opałowego za 19 m. d., ekstratów garb. za 19 m. d., trzody z a 16 m. d., sody am. za 12 m. d., i różnych tow. za 607 m. d.

W szeregu krajów zbytu pierwsze miejsce zajęła Italja (28.31% ogólnego wywozu), a następne: Austrja (15.22%), Niemcy (13.37%), Czechosłowacja (8.49%), Węgry (7.90%), Francja (4.99 procent), Grecja (4.15%), Szwajcarja (3.71%), Hiszpanja (1.92%) i Polska (1.82%).

Wywóz do Polski, wartości ogólnej 42 m. d., obejmował tytoń w liściach (34 m. d.), śliwki suszone, świeże ryby, ekstrakty garbarskie i t. d.

W pierwszem półroczu bież. roku wwieziono do Jugosławji bawełny i wyrobów z niej za 478 miljonów din., żelaza i wyrobów żelaznych za 263 m. d., wełny i wyrobów wełnianych za 201 m. d., maszyn, instrumentów i narzędzi za 158 m. d., skór, obuwia i t. p. za 129 m. d., środków transportowych za 124 m. d., jedwabiu i wyrobów jedwabnych za 90 m. d., artykułów elekrotechnicznych za 83 m. d., węgla różnego gatunku za 68 m. d., kawy za 52 m. d., nafty, benzyny, parafiny i t. d. za 52 m. d., nasion oleistych i innych za 41 m. d., cytryn i pomarańczy za 26 m. d., papieru drukarskiego za 22 m. d., oleju roślinnego za 21 m. d., ogółem za 2.581 miljonów din.

W szeregu krajów zbywających swe towary w Jugosławji, pierwsze miejsce zajęły Niemcy, (18.86% ogólnej wartości wwozu), a następne: Czechosłowacja (16.95%), Austrja (15.82%), Italja (10.67%), Anglja (7.58). Węgry (5%), Francja (4.37%), U. S. A. (4.03%), Brazylja (2.24%), Indje Brytyjskie (2.08), Polska (1.25%).

W wymienionej wyżej wartości wwiezionej bawełny i wyrobów z niej, mieści się wartość przędzy bawełnianej — 185 min. din. i wartość tkanin bawełnianych — 220 m. din. Przędzy bawełnianej wwiozła Italja za 66 m. d., Czechosłowacja za 48 m. din., Anglja za 26 m. d., a Austrja za 18 m. d. Tkanin bawełnianych wwiozła Czchosłowacja za 107 m. d., Italja za 44 m. d., Anglja za 24 m. d., Austrja za 21 m. d., Polska za 0,5 m. d.

W pozycji tkanin wełnianych — 115 m d., wartość wwozu z Czechosłowacji wynosi — 38 m. d., z Austrji 25 m. d., z Niemiec 16 m. d., z Anglji 11 m. d., z Polski 2,5 m. d.

Wwóz z Polski, wartości ogólnej 32 m. d., obejmował w pierwszym rzędzie blachę żelazną, nasiona oleiste i inne, sól, rury żelazne, tkaniny wełniane, węgiel różnych gatunków, parafinę i t. d.

Wymiana towarów między Jugosławją , a Polską nadal jeszcze jest zbyt nikła.

Byłby już czas, by się ożywiła, dla dobra obu bratnich narodów

(Ted)

»Wesołych Świąt«

i

»Dosiego Roku«

CUKROWNICTWO

W przeciwstawieniu do wielu innych gałęzi przemysłu, rozwija polski przemysł cukrowniczy, bogaty w doświadczenia lat ubiegłych, a zasobny w jednostki inicjatywy i czynu, energiczną, planową akcję, zmierzającą do zapewnienia mu pogodniejszej przyszłości.

Wyrazem akcji tej na terenie krajowym, której wstępem było zawarcie porozumienia w przemyśle cukrowniczym w zakresie przyznania poszczególnym cukrowniom ilościowego udziału w zbycie cukru na rynku wewnętrznym, jest przejściowe, stopniowe ograniczanie plantacji buraka cukrowego, a pośrednio wysokości wytwórczości, w dążeniu do zapewnienia poszczególnym cukrowniom względnej dochodowości, dalej rozwijanie akcji propagandowej, by przez wzrost zbytu cukru w kraju wykorzystywać w przyszłości w większej mierze zdolność wytwórczą cukrowni, a wreszcie zaostrzenie walki z przemytem sacharyny, siejącej spustoszenia w zdrowiu obywateli, a równocześnie uszczuplającej dochody Skarbu i zbyt cukru.

Wpływom wysoce niekorzystnego kształtowania się cen na zagranicznych rynkach zbytu i zbyt małej konsumcji cukru w kraju, zmuszającym do silniejszego ograniczania plantacji buraka cukrowego, co jest zjawiskiem dla rolnictwa i przemysłu cukrowniczego, któryby chętnie witał możność wykorzystania w pełni swej zdolności produkcyjnej, niepożądanem, przeciwdziała rozwijana akcja propagandowa i sprawność organizacji zbytu, przeprowadzanego i finansowanego przez Bank Cukrownictwa.

Akcja propagandowa, w której biorą udział fachowcy i specjaliści, a której program i metody wzbudziły żywe zainteresowanie i uznanie zagranicznych przemysłów cukrowniczych, zmierza drogą ankiet, konkursów, odczytów i prasy, a więc przy pomocy łączników z mieszczaninem i włościaninem, przez szerzenie uświadomienia szerokich mas ludności o wartościach odżywczych cukru, o celowości zwiększenia spożycia cukru — do wzmożenia zbytu w kraju.

Dostawa cukru — to teren działania coraz sprawniej działającej organizacji zbytu, jaką reprezentuje Bank Cukrownictwa, udzielający równocześnie odbiorcom, w związku z ciasnotą pieniężną, w szerokiej mierze kredytów, dochodzących w łącznej sumie do około 160 miljonów złotych, a z których korzystają w pierwszym rzędzie spółdzielnie, kooperatywy i przemysł przetwórczy.

W roku ubiegłym zbył Bank w kraju 323.745 ton cukru, a na rynkach zagranicznych, mimo ostrego współzawodnictwa między krajami, zmuszonymi do wywozu nadmiaru wytwórczości cukru, jak i mimo zwiększonej ilości cukru przeznaczonego na wywóz — 322.531 ton, a to wykorzystując momenty najkorzystniejszych kształtowań się cen na zagranicznych rynkach terminowych.

Wyniki akcji całej, biorąc pod uwagę, że zasadniczym warunkiem zwiększenia się konsumcji cukru — niezależnie od uprzemysłowienia kraju i poziomu kultury — jest zwiększenie się siły nabywczej szerokich mas, a zwłaszcza ludności wiejskiej, stanowiącej większość tych mas, i że siła nabywcza ludności w kraju w dobie wszechwładnego kryzysu jest niezwykle mała tak, że dla ludności wiejskiej cukier stał się niemal luksusem, — uznać należy za niezwykle pomyślne, bo choć spożycie cukru nawet o kilka procent spadło, przemysł cukrowniczy nie odczuł tak silnego zmniejszenia się zbytu, jak to było udziałem innych przemysłów spożywczych.

W akcji na terenie zagranicznym prowadzi polski przemysł cukrowniczy, razem z przemysłami europejskiemi, pertraktacje, zmierzające do przeciwdziałania nadmiernej produkcji cukru trzcinowego której zbyt przy obecnym wszechświatowym kryzysie i związanem z nim zmniejszeniu się konsumcji cukru, powoduje stałe wahania się cen cukru, o tendencji tak zniżkowej, że obecnie otrzymuje polski przemysł cukrowniczy na rynkach zagranicznych za cukier, który zbywać musi, ceny niepokrywające nawet kosztów surowca.

Ten niezwykle niekorzystny poziom cen na rynkach zagranicznych niweczy, wraz z wpływami kryzysu w kraju, plony, jakie przemysł cukrowniczy przez wysiłki w zakresie obniżania poziomu kosztów własnych, propagandy zbytu i sprawnej organizacji sprzedaży, zdobywa.

Położenie przemysłu cukrowniczego jest nadal niepomyślne.

W bieżącej kampanji cukrowej, obecnie już kończącej się, ilość wytworzonego cukru dosięgnie około 450.000 ton (w roku poprzednim — 700.000 t.).

Do tej ilości doliczyć należy około 150.000 ton, które pozostały z poprzedniej kampanji. Razem więc posiada przemysł cukrowniczy do zbytu 600.000 ton.

Na podstawie zestawień przyjąć można, że zbyt cukru na rynku wewnętrznym dosięgnie około 310.000 ton, resztę więc trzeba będzie zbyć na rynkach zagranicznych.

Wniosek wypływa prosty, że nie będzie można oczekiwać, by wyniki finansowe za bieżący okres były bardzo pomyślne.

Jest to jednak okres przejściowy, związany z trwaniem obecnego kryzysu.

Gdy okres ten minie, polski przemysł cukrowniczy zbierze plony odpowiadające w pełni wartości przeprowadzanej akcji.

Ted.

PRZEMYSŁ DROŻDŻOWNICZY W POLSCE

Wśród niknącej rentowności wielu gałęzi przemysłu nie budzi zdziwienia rosnące zainteresowanie pogodnem położeniem przemysłu drożdżowniczego, potęgowane szeregiem zastrzeżeń, w pierwszym rzędzie w zakresie poziomu cen.

Widząc w zastrzeżeniach tych pewne niedociągnięcia, zwróciliśmy się do Zrzeszenia Producentów Drożdży, reprezentującego przemysł drożdżowniczy, o wyjaśnienie jaki jest **istotny stan przemysłu drożdżowniczego w Polsce**.

A oto odpowiedź:

W jednem z pism stołecznych pojawił się artykuł dyskusyjny na temat położenia przemysłu drożdżowniczego w Polsce.

Trudnem i niewdzięcznem zadaniem jest prowadzenie dyskusji w warunkach, kiedy jedna ze stron posługuje się niesprawdzonemi wiadomościami, z których wyciąga wnioski niesłuszne, wprowadzające w błąd opinję publiczną. W tym wypadku należy ograniczyć się właściwie do sprostowania wywodów.

W pierwszym rzędzie stawia się przemysłowi drożdżowniczemu zarzut, że pomimo dość wysokiej ochrony celnej drożdże zagraniczne „zalewają Polskę". W istocie rzecz przedstawia sę zgoła inaczej: Polska ma **najniższą** ochronę celną w świecie, która wynosi obecnie zł. 1.10 od 1 kg, a wobec 40%-owej zniżki konwencyjnej, przyznanej Czechosłowacji, — jest faktycznie zredukowana do zł. 0.66 od 1 kg, podczas gdy stawka celna w Czechosłowacji wynosi zł. 1.14, w Niemczech zł. 1.39, we Francji, Szwajcarji i Jugosławji — zł. 1.72.— Pomimo jednak tak niskiej ochrony celnej jedno z pierwszych zadań, które postawił sobie przemysł drożdżowniczy po zrzeszeniu się — było prowadzenie walki z importem. Jedną z form tej walki było między innemi wydzierżawienie przez nasz przemysł drożdżowni w Czechosłowacji, by w ten sposób zmusić przemysł czeski do zaprzestania wywozu drożdży do Polski. W wyniku tej akcji Czesi — główny importer drożdży do Polski — zostali całkowicie z rynku polskiego wyeliminowani; uwidaczniają to liczby statystyczne. W 1927 r. ogólny import drożdży do Polski wynosił 408 ton, w r. 1929 — 345 ton, a w 1930 r. już tylko 160 ton, jest to widomy skutek walki z importem; drożdże czeskie na rynku nie zjawiają się, a obecnie przemysł prowadzi akcję w kierunku zwalczania pozostałego importu drożdży z Niemiec. Niewątpliwie i ta akcja będzie zakończona pomyślnie.

Przechodzimy do kwestji ceny drożdży. Z całym naciskiem podkreślić należy, że twierdzenie co do wygórowanych cen drożdży w Polsce, w porównaniu z zagranicą, opiera się przeważnie na nieporozumieniu: porównywuje się ceny zagraniczne, które nie zawierają w sobie podatku konsumcyjnego, z ceną drożdży w Polsce, w której to cenie mieści się podatek konsumcyjny w wysokości zł. 1.25 od kg, oraz koszty przewozu do stacji odbiorczej.

Przed dalszemi rozważaniami musimy stwierdzić, że istnieją specjalne warunki, które z przyczyn od przemysłu drożdżowniczego niezależnych — podrażają koszt produkcji drożdży u nas, w porównaniu z zagranicą. Mianowicie przy produkcji drożdży, jako produkt uboczny, otrzymuje się spirytus; w Niemczech i Austrji kontyngent spirytusu, otrzymywanego przy produkcji drożdży i zakupywanego przez państwo wynosi 0.6 litra na każdy kg. drożdży, u nas zaś tylko — 0.15 litra. — Pozatem Monopol spirytusowy w Niemczech i Austrji płaci za litr spirytusu otrzymanego z drożdżowni — zł. 1.26, podczas gdy u nas cena ta nie przekracza zł. 0.45 za litr. Staje się wobec tego zrozumiałem, że jedynie wobec polityki Monopolu Spirytusowego, która zresztą jest uzasadniona charakterem rolniczym Polski, koszt produkcji kilograma drożdży u nas jest droższy o około 69 gr., w porównaniu z zagranicą.

Przytacza się ceny drożdży w całym szeregu krajów. — Otóż w odniesieniu do Czechosłowacji, Niemiec i Rumunji stwierdzamy, że dane te nie są ścisłe; według posiadanych przez Zrzeszenie Producentów Drożdży materjałów, które rzecz naturalna uważnie zbieramy — cena drożdży zagranicą wynosi za jeden kg.: w Niemczech — zł. 2.16, w Austrji — zł. 2.38, na Węgrzech — zł. 2.80, w Rumunji — zł. 3.38, w Jugosławji — zł. 4.41, w Czechosłowacji — zł. 1.90 — 2.11.

Jeśli więc przyjmiemy pod uwagę różnicę wartości kontyngentu spirytusowego, to okaże się, że cena drożdży w Polsce nie jest wyższą od cen wewnętrznych drożdży niemieckich; nawet jeśli przyjmiemy cenę drożdży w Niemczech podaną w informacji na zł. 1.80, to po dodaniu 69 groszy wskazanej wyżej różnicy wartości kontyngentu spirytusowego — okaże się, że Polska nie posiada „ceny wygórowanej".

Jeśli chodzi o cenę drożdży przed utworzeniem „Zrzeszenia", to przedewszystkiem stwierdzamy, że nie było nigdy notowań ceny od zł. 1.— do 1.10, bez banderoli, jak to podaje wspomniany artykuł. Istotnie ceny były niższe, niż obecnie a w okresach ostrej walki konkurencyjnej, przed utworzeniem kartelu, ceny spadły do rozmiarów, które nie pokrywały nawet połowy kosztów własnych; należy jednak pamiętać, przy porównywaniu cen ówczesnych z cenami obecnemi, iż inny był parytet naszej waluty, oraz inny poziom cen.

Przytoczone w artykule rozumowania, że cena dzisiaj „nie powinna przekraczać zł. 1.40 za jeden kg.", uzasadnione podanemi kosztami produkcji 300 tysięcy kg. jednej zrzeszonych fabryk, — nie mogą stanowić przedmiotu dyskusji, przedewszystkiem z tego względu, że opierają się na fakcie nieistniejącym: drożdżownia o wskazanej wydajności w Zrzeszeniu nie istnieje.

W związku z tem chcemy zaznaczyć, że przeciętna rentowność naszych drożdżowni w roku ubiegłym wahała się w granicach 15—16%, a obecnie obniżyła się wydatnie, a to w związku z pogorszeniem się sytuacji i zmniejszeniem proprodukcji. Dodamy nawiasem, że sprawę kosztów własnych przemysłu drożdżowniczego bada obecnie Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen, który z wyników tych badań nie będzie robił tajemnicy.

W zakończeniu chcemy stwierdzić, że w ciągu ostatnich lat przemysł drożdżowniczy poczynił znaczne postępy na drożdże rozwoju tej gałęzi wytwórczości. Obok wspomnianej na wstępie walki z importem, zaznaczyć musimy wydatne podniesienie gatunku drożdży. Organizacja rynku wewnętrznego, przeprowadzane obecnie rejonowanie rynków zbytu, modernizacja produkcji — wszystkie te postępy mogły być dokonane jedynie z chwilą zrzeszenia się przemysłu drożodżowniczego, gdyż do tego czasu przemysł drożdżowniczy znajdował się w stanie chaosu i dezorganizacji; część drożdżowni zbankrutowała, a pozostałe bliskie były ruiny materjalnej.

Sam charakter produkcji drożdżowniczej wymaga mocnej, wspólnej organizacji, stałości produkcji, ścisłego podziału rynku zbytu, a nadewszystko zastosowania produkcji do potrzeb rynku, gdyż jeśli drożdże nie są w ciągu krótkiego czasu skonsumowane, to jedyne może być wyjście—wyrzucenie ich, na skład bowiem przemysł drożdżowniczy pracować nie może. Z tego więc względu wspólne organizacje przemysłu drożdżowniczego istnieją we wszystkich bez wyjątku krajach.

Utrzymywanie wspólnej organizacji przemysłu drożdżowniczego jest warunkiem niezbędnym rozwoju tej gałęzi przemysłu, a dla normalnej pracy przemysłu — niezbędnem jest również unieruchomienie nowych fabryk drożdży, podyktowane względami natury gospodarczej. Tworzenie obecnie nowej drożdżowni, gdy istniejące zatrudnione są zaledwie w 30% zdolności wytwórczej, może mieć jeden tylko skutek, że dawne i nowe drożdżownie będą pracowały ze stratami, a na rynek powróci chaos, jaki panował przed zorganizowaniem Zrzeszenia. Jasną jest przytem rzeczą, że doznałaby silnego pogorszenia w tym wypadku jakość drożdży, na czem straciłby zarówno konsument, jak i kupiec, który obecnie ma pewność otrzymania dobrego i niepsującego się towaru.

Z powyższego układu stosunków wynika wyraźnie, że nietylko niema rzeczowych argumentów, któreby przemawiały za wprowadzeniem zmian w obecnym stanie rzeczy na rynku drożdżowniczym, lecz przeciwnie — w okresie obecnego kryzysu i malejącego zatrudnienia przemysłu koniecznem jest utrzymanie normalnych warunków pracy tych warsztatów, które się nie chwieją.

ZARZĄD WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ, SPÓŁKI AKCYJNEJ,

zawiadamia W. P. P. Akcjonarjuszów, że zgodnie z §§ 7 i 8 nowego statutu, zatwierdzonego postanowieniem Ministrów Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 20 grudnia 1930 r. („Monitor Polski" Nr. 298 z dnia 29 grudnia 1930 r.), wydaje się wzamian za każde 2 akcje imiennej wartości nominalnej po zł. 50 jedną akcję na okaziciela wartości nominalnej zł. 100

Wymiany akcyj dokonuje się w biurze Zarządu Towarzystwa w Warszawie, ul. Jasna 4 w godzinach od 10-ej do 2-ej po południu.

POD ZNAKIEM S. A. „SIŁA I ŚWIATŁO".

W dniu 1 grudnia b. r. odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie doroczne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, w uchwałach prawomocne.

Resumé działalności koncernu S. A. „Siła i Światło" w okresie sprawozdawczym 1930-1 roku przedstawił zebranym, w imieniu władz T-wa, dyrektor finansowy p. Janusz Regulski.

Wpływy ogólnego położenia gospodarczego i finansowego kraju nie zarysowały się w tym okresie w dziedzinie przemysłu elektrotechnicznego tak silnie, jak w innych gałęziach. Moc zainstalowana wszystkich elektrowni w Polsce dosięgła w stałym swym wzroście ca 1.361.000 kW, wytwórczość natomiast prądu uległa pewnej, nieznacznej redukcji, wynosiła bowiem około 2.890.000.000 kWh, średnio około 93 kWh na jednego mieszkańca.

Moc zainstalowana w elektrowniach koncernu „Siły i Światła" dosięgła w dniu 1 lipca 1931 roku 81.400 kW, wobec 71.240 kW w dniu 1 lipca 1930 r., a to przez ustawienie nowego turbozespołu o mocy 10.000 kW w elektrowni Zakł. Górniczych „Silesia" i nieznaczne zwiększenie mocy elektrowni w Bielsku.

Wytwórczość prądu w elektrowniach koncernu „Siły i Światła" wynosiła w okresie 1930-1 roku 123.444.086 kWh, o 3,8% mniej, niż w okresie poprzednim.

Działalność finansowa T-wa rozwijała się, odpowiednio do położenia na rynku finansowym, w kierunku utrzymania i wzmocnienia podstaw finansowych wszystkich spółek koncernu. Względy przezorności w gospodarce płynnemi środkami obrotowemi spowodowały, że w dwu elektrowniach koncernowych, w S. A. Elektr. Okręg. w Zagłębiu Dąbrowskiem i w S. A. Elektr. Okręg. w Zagłębiu Krakowskiem dywidendy na rok ostatni 1930 nie wypłacono, przelewając cały zysk brutto na kapitał amortyzacyjny, by zwiększyć w ten sposób ich rezerwy. W roku 1931, po raz pierwszy od czasu założenia przedsiębiorstwa, wypłaciła dywidendę w wysokości 5% S. A. Elektrownia Okręgu Warszawskiego („Pruszków").

W plonie rocznym uzyskało T-wo nadwyżkę w wysokości 403.671.88 zł.

Wśród przedsiębiorstw należących do koncernu S. A. „Siła i Światło", **„Societe Belgo - Polonaise de Force et de Traction Electiques (Sobelpol)"**, ograniczało działalność w roku 1930-1 do zapewnienia, w porozumieniu z „Siłą i Światłem", wszystkim spółkom pochodnym atmosfery finansowej, umożliwiającej nietylko przetrwanie okresu kryzysu, lecz i wzmocnienie finansowe spółek, stosownie do wymagań chwili. Cel ten całkowicie osiągnięto.

Zysk netto „Sobelpolu" za rok 1930-1 wyniósł 11.676.514 frs. belg. Wprawdzie zysk ten pozwoliłby na wypłacenie dywidendy, jak w roku poprzednim, z uwagi jednak na wskazaną przezorność w gospodarce kapitałami płynnemi, dywidendy nie wyznaczono, przenosząc całą sumę zysku do specjalnego kapitału rezerwowego. Za rok 1929-30 „Sobelpol" wypłacił 7% dywidendy. Kapitał akcyjny pozostał bez zmiany — wynosi 120.000.000 frs. belg. **„Elektrownia Okręg. w Zagł. Dąbrowskiem"- S. A.**, rozwijała się w roku 1930 pomyślnie.

Sprzedaż energji elektrycznej wytworzonej w jej zakładach wyniosła 36.831.513 kWh, zaledwie o 1.7% mniej, niż w okresie poprzednim.

Wpływy eksploatacyjne dosięgły 4.916.287 zł., a nadwyżka dochodów — 1.286.748 zł. Z nadwyżki tej można było wyznaczyć dywidendę w wysokości 7%, jak za okres 1929 roku, całą jednak sumę nadwyżki przeniesiono na kapitał amortyzacyjny, by wzmocnić sytuację finansową przedsiębiorstwa.

Kapitał akcyjny Spółki wynosi obecnie 12.500.000 złotych, a suma inwestycyj 23.392.988 zł.

„Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Krakowskiem, S. A. rozwijała się w roku 1930 równie pomyślnie.

Wprawdzie zmniejszył się jej zbyt energji elektrycznej do 26.495.425 kWh, w następstwie ograniczenia zapotrzebowania przez szereg zakładów przemysłowych, na jej terenie leżących, dochodowość jej jednak nie zmalała, ba nawet nieco wzrosła, a to dzięki zwiększonej liczbie drobnych odbiorców.

Spółka prowadziła w 1930 roku dalsze roboty inwestycyjne, powiększając długość sieci przesyłowej o 11.977 km., a sieci rozdzielczej o 18.105 km. Przyłączono dalsze miejscowości na terenie uprawnienia i obecnie Spółka zaopatruje w energję elektryczną 21 gmin w powiatach: chrzanowskim, oświęcimskim i pszczyńskim.

Ogólne wpływy Spółki w tym okresie wyniosły 3.208.719 złotych, nieco więcej, niż w roku poprzednim. Nadwyżka eksploatacyjna wyniosła 1.115.917 zł., przeniesiono ją w całości na kapitał amortyzacyjny. Kapitał akcyjny Spółki wynosi obecnie 7.500.000 zł, a suma inwestycyj (na dzień 31.12 1930) — 19.333.931 zł.

„Elektrownia Okręgu Warszawskiego" S. A. rozpoczęła okres dywidendowy.

Mimo kryzysu gospodarczego, sprzedaż energji elektrycznej wzrosła na jej terenie, w porównaniu z rokiem poprzednim o 17%, do 21.640.282 kWh., a to dzięki dalszej robudowie sieci i przyłączeniu nowych odbiorców.

Wpływy z eksploatacji wzrosły do 4.562.143 zł., o 18%. Czysty zysk, po odpisie zł. 595.529 zł na kapitał amortyzacyjny, wyniósł 326.379 zł, z czego wypłacono dywidendę w wysokości 5 procent.

Kapitał akcyjny „Pruszkowa" wynosi obecnie 6.000.000 złotych, a suma inwestycyj (na dzień 31.12 1930 r.) 21.304.900 zł.

„Elektrownia Bielsko - Biała", S. A. współpracująca z S. A. Zakł. Górn. „Silesia", od której pobiera większą część prądu, utrzymała poziom zbytu energji elektrycznej.

Dochody Spółki wyniosły w r. 1930 — 3.190.258 zł.

Kapitał akcyjny wynosi 2.000.000 zł, a suma inwestycyj 8.098.695 złotych.

„Sieci Elektryczne", S. A., rozwijały w okresie 1930 r. nadal swój plan inwestycyjny. Ogólna długość sieci z końcem roku wynosiła 109 km linji wysokiego napięcia i 28 km linji niskiego napięcia.

Wpływy z eksploatacji, przy zbycie 4.879.962 kWh, wyniosły 648.891 zł, a nadwyżka brutto 107.623 zł.

Kapitał akcyjny Spółki wynosi 1.500.000 zł, a suma inwestycyj (na dzień 31.12. 1930 r.) — 7.203.877 zł.

„Elektryczne Koleje Dojazdowe", S. A., wykazały wprawdzie w okresie 1930 roku pewien wzrost frekwencji, jednak wzrost ten dalekim był od przewidywań w tej mierze, a to głównie wskutek prawie całkowitego wstrzymania ruchu budowlanego. W ten sposób depresja gospodarcza spowodowała poważną przerwę w linji rozwoju Spółki.

Przewieziono 1.460.570 pasażerów, wobec 1.190.687 w roku poprzednim. Wpływy z eksploatacji wyniosły 1.210.045 zł.

Z końcem roku 1930 kapitał akcyjny Spółki wynosił 1.500.000 zł, a suma inwestycyj 27.789.854 zł.

„Kolej Elektryczna Warszawa — Młociny — Modlin", S. A., rokująca na przyszłość, wobec długotrwałości koncesji i rozrostu Warszawy, odpowiednie oprocentowanie kapitału zainwestowanego i zyski, przewiozła w pierwszym swym pełnym roku eksploatacyjnym — 1930 — za biletami jednorazowemi 400.533 pasażerów, a za biletami miesięcznemi 24.550 pasażerów.

Wpływy z eksploatacji wyniosły 265.902 zł.

Tramwaje Elektryczne w Zagłębiu Dąbrowskiem, S. A., posiadające sieć o długości 19.022 km, przewiozły w r. 1930, przy ruchu wykazującym stały wzrost frekwencji, 8.791.106 pasażerów, o 10% więcej, niż w okresie poprzednim.

Ich dochody z ruchu wyniosły 2.481.982 zł, a nadwyżka brutto 451.068 zł. Przeniesiono ją w całości na kapitał amortyzacyjny.

Kapitał akcyjny Spółki na dzień 31 grudnia 1930 roku wynosił 3.200.000 zł, a suma inwestycyj 11.196.131 zł.

Śląsko - Dąbrowskie Kol. Tow. Eksploat. prowadziło w dalszym ciągu eksploatację Tramwajów Elektrycznych w Zagłębiu Dąbrowskiem oraz Kolejek Śląskich, zdobywając przy kapitale udziałowym w wysokości 1.000.000 zł czysty zysk w sumie 286.233 zł.

Kabel Polski, S. A. miał w r. 1930 obroty nieco mniejsze, do czego przyczyniły się ogólne trudności gospodarcze, powstrzymanie się od zamówień tak ze strony instytucyj rządowych, jak i prywatnych, oraz powstanie nowej fabryki kabli. Z poważniejszych dostaw wykonywane było zamówienie na kable telefoniczne dalekosiężne dla odcinka Łódź — Cieszyn.

Widoki na przyszłość Spółka ta posiada dobre.

Kapitał akcyjny „Kabla Polskiego" wynosi 5.000.000 zł.

„Zakłady Górnicze „Silesia", S. A. przeprowadziły w roku 1930 dalsze inwestycje zmierzające do podniesienia wydajności tak kopalni, jak elektrowni.

Produkcja węgla wynosiła 212.808 ton, utrzymując się na poziomie mniej więcej roku ubiegłego. Wytwórczość elektrowni wzrosła do 20.883.000 kWh.

Kapitał akcyjny Spółki postanowiono uchwałą akcjonarjuszów, z dnia 28 maja b. r., podnieść do wysokości 10.000.000 złotych. Suma inwestycyj na dzień 30 grudnia ub. r. wynosiła 20.666.229 zł.

„Podkowa Leśna", przeprowadzała dalsze inwestycje, przeważnie budowę dróg i oświetlenie ulic i t. p., zmierzające do zapewnienia wygody mieszkańcom, których liczba powoli, lecz stale wzrasta.

Mimo depresji gospodarczej i braku jakichkolwiek kredytów budowlanych liczba nowych domów i willi poważnie się powiększyła.

Spodziewać się należy, że z chwilą ustąpienia depresji gospodarczej miasto - ogród Podkowa Leśna zacznie się szybko rozwijać, a to dzięki idealnemu położeniu i dogodnej komunikacji koleją elektryczną Warszawa — Grodzisk.

Resumé działalności koncernu S. A. „Siła i Światło", przyjęli zebrani akcjonarjusze bez dyskusji do wiadomości, zatwierdzając jednogłośnie przedstawiony bilans roczny, R/strat i zysków, oraz udzielając władzom T-wa pokwitowania z dokonanych czynności.

Wyznaczono dywidendę w wysokości 5%, płatną po upływie kilku miesięcy, w czasie pozostawionym do uznania władzom T-wa.

W wyniku przeprowadzonych wyborów uzupełniających w skład Rady T-wa wchodzą pp.: inż. Tadeusz Sułowski, prezes; Stanisław Karłowski, wiceprezes; Louis Frere, inż. Wiesław Gerlicz; Ferdinand Germanes; Mieczysław Hofman, Leopold Hoogvelst; Karol Kozłowski; inż. Szymon Landau; Karol Wilhelm Scheibler i inż. Andrzej Wierzbicki.

Zarząd stanowią pp.: inż. Kazimierz Gayczak, dyr. techn. i Janusz Regulski, dyr. finansowy.

MODRZEJOWSKIE ZAKŁADY GÓRN.-HUTN. S A.

Dnia 16 b. m. w lokalu Spółki odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie „Modrzejowa". Po zagajeniu posiedzenia przez v.-prezesa Rady p. Jerzego Meyera, na przewodniczącego wybrano p. Józefa Kernbauma, a na assesorów p. p. Bielskiego i H. Łagunę.

Sprawozdanie o biegu przedsiębiorstwa złożyła Rada, udzielając następnie szczegółowych wyjaśnień na zapytania. Po dyskusji sprawozdanie. bilans i protokół Komisji Rewizyjnej zebrani zatwierdzili, udzielając Radzie absolutorjum.

Ogólna depresja gospodarcza odbiła się i na obrotach Spółki, w wyniku czego bilans wykazuje stratę w sumie Zł. 1.200.555 — którą zebrani postanowili pokryć z kapitału specjalnego, będącego do dyspozycji Walnego Zebrania.

Wybory do władz zostały przystosowane do nowego statutu Spółki, jaki zacznie obowiązywać od 1 stycznia 1932 roku. Personalnie nie zostały dokonane większe zmiany.

ELEKTROWNIA OKRĘGU WARSZAWSKIEGO S. A. (Elektr. Okręg. w Pruszkowie, S. A.).

W szóstym z rzędu roku eksploatacyjnym, a jedenastym od założenia T-wa, pochlubić się może „Pruszków" poważnym wzrostem zbytu energji elektrycznej.

Gdy w roku pierwszym — 1925 — wyniósł on 4.988.622 kWh, w r. 1926 — 5.489.759 kWh, w r. 1927 — 9.023.901 kWh, w roku 1928 — 14.694.914 kWh, a w r. 1929 — 18.561.099 kWh, to w r. 1930, roku ciężkiego kryzysu przemysłowego, który przejawiał się w ograniczaniu produkcji przez szereg odbiorców przemysłowych i wywoływanem tem zmniejszeniu przez nich poboru energji, objął 21.640.282 kWh.

Wzrost sprzedaży energji elektrycznej o 17% w kilowatogodzinach i wpływów z niej o 18%, w porównaniu z r. 1929, zawdzięczać należy tylko dalszej rozbudowie sieci i przyłączaniu nowych odbiorców.

Sieci przewodów rozszerzono o 76 km, t. j. o 21,6%, przez budowę 4 km linji o napięciu 35.000 wolt., 17 km linji o napięciu 5.000 wolt. i 55 km linji niskonapięciowych.

Ogólna długość linji przewodów wynosiła w roku sprawozdawczym 427 km, a w tem 52 km linji o napięciu 35.000 wolt., 143 km linji o napięciu 5.000 wolt. i 232 km linji niskonapięciowych w 34 obsługiwanych przez „Pruszków" miejscowościach.

W dniu 1 stycznia b. r. były w budowie dwie nowe linje o napięciu 35.000 wolt., a to linja do Żyrardowa długości 32 km i druga linja do Warszawy długości 12 km.

Ogólna ilość stacji transformatorowych w końcu roku sprawozdawczego wynosiła: 5 stacji dla napięcia 35.000/5.000 wolt., o łącznej mocy 14.500 kVA i 106 stacji dla napięcia 5.000/380/220 wolt., o łącznej mocy 17.950 kVA.

Program robót na rok 1931 przewiduje oprócz wykończenia linji do Żyrardowa i Warszawy: a) budowę około 3 kilometrów linji kablowej 35.000 wolt., łączącej stację transformatorową w Szczęśliwicach ze stacją na Woli, przez co będzie znacznie zwiększona pewność dostawy prądu dla przedmieść Warszawy, zasilanych z „Pruszkowa", b) budowę około 25 km linji 5.000 wolt. i c) budowę około 35 km linji niskonapięciowych w Żyrardowie, Mszczonowie, Skolimowie i innych miejscowościach, łącznie ze stałą rozbudową sieci, oraz d) budowę 14 stacji transformatorowych.

Intensywna rozbudowa sieci pociąga za sobą konieczność powiększenia wytwórni. Wobec około dwuletniego czasu od chwili zamówienia do chwili ustawienia nowego zespołu turbinowego i następnie wobec spodziewanego na skutek rozbudowy sieci wzmożonego zapotrzebowania energji, zwłaszcza o ileby w tym czasie kryzys przemysłowy miał ustąpić, oraz wobec będących w toku pertraktacji z nowymi poważnymi odbiorcami prądu — „Pruszków" zamówił nowy zespół turbinowy o mocy 12.000 — 15.000 kW, przez co obecna moc zainstalowanych w elektrowni 16.500 kW podwyższy się do 28.500 kW. Preliminowane inwestycje w wytwórni obejmują w związku z tem rozbudowę hali maszyn i uzupełnienie rozdzielni.

Koszty inwestycji, dokonanych w r. 1930, pokryto z pożyczki, udzielonej przez Utilities Corporation (Poland) Ltd., która również finansuje dalsze wykonanie programu inwestycyjnego.

Nadwyżka wpływów z eksploatacji w okresie sprawozdawczym wyniosła, po odpisaniu zł. 595.529 na kapitał amortyzacyjny, 326.379 zł.

Wyznaczono 5% dywidendę.

Zarząd stanowią pp. in. Fr. Bilek i inż. Kazimierz Straszewski, dyr. zarz.

„HERZFELD I VICTORIUS" S. A.

W jedenastym okresie sprawozdawczym, 1930/1 roku odczuło T-wo bardzo silnie zanik siły nabywczej rolnictwa, poważne ograniczenie działalności inwestycyjnej tak instytucji publicznych, jak przedsiębiorstw i osób prywatnych i pogorszenie się stanu finansowego kupiectwa.

Wytworzone w następstwie likwidacji konwencji, odlewni warunki zbytu i konkurencja w zniżce cen wywarły również ujemny wpływ.

W okresie sprawozdawczym zbyło T-wo odlewów w ogólnej ilości 11.937.577 kg, na sumę 9.968.855 zł, ilościowo więc o 22% mniej, niż w roku poprzednim.

Wywóz mimo trudności, wytworzonych silną konkurencją na rynkach zagranicznych, kształtował się dzięki podjętym wysiłkom pomyślnie, biorąc pod uwagę czynniki towarzyszące wywozowi w dzisiejszych warunkach gospodarczych. Podjęcie produkcji nowych modeli dla rynku skandynawskiego dało bardzo dobre wyniki tak, że wywóz przyczynił się w wielkiej mierze do utrzymania w ruchu — chociaż ograniczonym — zakładów T-wa.

Ogółem wytwórczość spadła w większej mierze niż obrót, bo o 35%.

Niedostateczne zatrudnienie, będące wynikiem słabnącego tętna życia gospodarczego, przyczyniło się przedewszystkiem do zmniejszenia ogólnej dochodowości T-wa, nieprzewidywane zaś straty na odbiorcach, mimo bardzo ostrożnej polityki sprzedażnej, pochłonęły stosunkowo nieduży zysk do tego stopnia, że po pokryciu w pełnej wysokości amortyzacji, nie pozostało nic na dywidendę.

W skład Rady T-wa wchodzą pp.: Seweryn Samulski, prezes, inż. Antoni Słaboszewicz, wiceprezes, Alof Legis, Claude Aulagnon, Maciej Rogowski i Fr. Rynarzewski.

Zarząd stanowią pp.: inż. Lucjan Kołudzki i inż. Zbigniew Jagodziński.

WARSZAWSKA S. A. BUDOWY PAROWOZÓW

Wpływy ogólnego kryzysu zarysowały się w okresie sprawozdawczym 1930/31 r. w ograniczeniu w pewnym zakresie rozmiarów wytwórczości przedsiębiorstwa T-wa.

Wskutek znacznego spadku przewozów, okazał się na kolejach duży nadmiar taboru wolnego, co wywołało zmniejszenie odbioru parowozów i wagonów przez Ministerstwo Komunikacji, wbrew ilościom w umowach z wytwórniami przewidzianym.

Wytwórnia T-wa zmuszona była ,biorąc pod uwagę powyższą sytuację, ograniczyć znacznie swą produkcję, a to do 36 parowozów, zamiast dotychczasowych 48 parowozów rocznie.

Wprawdzie dostarczyło T-wo jeszcze Min. Komunikacji dodatkowo sześć parowozów — na dłuższy kredyt — nie wyrównało to jednak ilości parowozów dostarczanych w latach ubiegłych.

Zamówień na parowozy wąskotorowe w roku sprawozdawczym wcale nie było, dostawa motorów spalinowych Diesla dla przemysłu i samorządów zmniejszyła się również, w związku z kryzysem, znacznie.

W rezultacie wartość sprzedażna objektów zmniejszyła się, w porównaniu z rokiem poprzednim, o 5.811.000 zł, okrągło o 22 procent, spadając do poziomu 1927/28 roku.

W warunkach powyższych Zarząd zdecydował się na powzięcie energicznych środków, celem szybkiego przystosowania całego aparatu wytwórczego do znacznie zmniejszonej wytwórczości, by możliwie uchronić przedsiębiorstwo od nadmiernych kosztów, które zawsze wywołuje taka ograniczona wytwórczość.

Nie chcąc z jednej strony wyzbywać się wykwalifikowanych robotników, pracujących czas dłuższy, a z drugiej strony zwiększać liczbę bezrobotnych, skrócono jeszcze w jesieni roku ubiegłego w niektórych oddziałach tydzień, a w innych dzień pracy. Nie udało się, niestety, uniknąć pewnej redukcji robotników, którą przeprowadzono jednak dopiero w okresie kwietnia — lipca b. r.

W wyniku przedsięwziętych środków oszczędnościowych, zwiększonej wydajności pracy i planowej wytwórczości — okres sprawozdawczy zamknięto dość poważnym zyskiem w wysokości, po odpisaniu zł 1.360.717 na amortyzację, 1.546.939 zł.

Wyznaczono zeń dziesięcioprocentową dywidendę.

W okresie bieżącym wyrażają się zamówienia rządowe na parowozy w dalszym ciągu w ilościach mniejszych, niż to przewidują umowy, celem więc wykorzystania urządzeń wytwórni, oprócz działu budowy motorów spalinowych Diesla, zorganizowano dział wyrobu hamulców zespolonych do wagonów osobowych i parowozów, oraz dział budowy dźwigów który obecnie buduje dźwigi półportalowe i portalowe dla portu w Gdyni.

Wobec trwania kryzysu nadal, czyni się energiczne zabiegi, celem zorganizowania nowych działów wytwórczości, któreby dały możność, możliwie największego wykorzystania posiadanych urządzeń i instalacji.

W skład Rady T-wa wchodzą pp.: Paweł Heilperin, prezes, Ludwik Frère i Antoni Wieniawski, wiceprezesi, Henryk Aschkenazy, Kazimierz Chrzanowski, Wacław Dąbrowski, Fernand de Wolff de Moorsel, Ferdynand Germanès, Leopold Hoogvelst, Tadeusz Karszo - Siedlewski, Antoni Lewalski, Stefan Przanowski, Vladimir Weinstock i Andrzej Wierzbicki.

Zarząd stanowią pp.: Emil Landsberg, prezes; Zygmunt Rytel i Bohdan Cywiński.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY S. A.

W dniu 30 listopada b. r. odbyło się w siedzibie Banku w Warszawie Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, w uchwałach prawomocne, na którem władze Banku przedstawiły zebranym wyniki akcji uzdrowienia agend i bilansu w okresie sprawozdawczym od 1 stycznia do 30 września b. r.

W radykalnie oczyszczonym z wszelkich pozycji niepewnych i straconych bilansie na dzień 30 września b. r., w którym wykazane aktywa, w pełnem przeświadczeniu władz Banku i Nadzoru Sądowego, nie podlegają więcej wątpliwości, pozycja straty przedstawia się pokaźnie w wysokości 10.653.950 zł,, na co złożyły się odpisy strat kursowych na własnym portfelu akcyjnym i udziałach, na dłużnikach wątpliwych, wekslach i gestji.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, po wysłuchaniu sprawozdania władz Banku i udzieleniu im pokwitowania z dokonanych czynności, przedstawiony bilans i rachunek strat i zysków zatwierdziło, uchwalając pokrycie poniesionej straty przez zużycie całej jawnej rezerwy w sumie zł. 1.653.950 i zredukowanie kapitału zakładowego Banku o 9 miljonów zł. do sumy zł. 3.000.000 zł.

Mocą uchwały tej dotychczasowe akcje, po zł. 100. — nom. wartości, otrzymują nominalną wartość 25 zł. i będą złączone w nowe akcje stuzłotowe w stosunku 4 na jedną nową.

W dniu 5 grudnia b. r. odbyło się zebranie wierzycieli Banku, zwołane przez Nadzór Sądowy, na którem przedyskutowano i uchwalono zaproponowaną ugodę przewidującą pełną t. j. stuprocentową spłatę wszystkich zobowiązań Banku bez odsetek od dnia 1 kwietnia b. r., a to w czterech ratach półrocznych.

Nadmienić należy, że na układ ten wyraziło zgodę 1.491 wierzycieli, reprezentujących — na ogólną sumę sprawdzonych wierzytelności w wysokości 13.901.149 zł. — więcej niż dwie trzecie — gdyż 13.383.968 zł.

Gdy po zatwierdzeniu przez Sąd układ ten stanie się prawomocny, Nadzór Sądowy nad Bankiem będzie uchylony, co nastąpi z końcem bieżącego roku.

S. A. WIELKICH PIECÓW I ZAKŁADÓW OSTROWIECKICH.

Wśród zmniejszającej się nadal wszędzie na całym świecie wytwórczości hutniczej, przy spadku zbytu żelaza w Polsce o 30 proc., działalność przedsiębiorstwa T-wa pracującego w okresie sprawozdawczym 1930/31 roku prawie wyłącznie na rynek wewnętrzny, rozwijała się względnie pomyślnie, gdyż suma rachunków wystawionych zmniejszyła się w porównaniu z okresem poprzednim, tylko o 19%.

Wielkiego pieca nie uruchomiono, mimo ukończenia remontu, wobec bowiem niskiej ceny rynkowej na surówkę — taniej się kalkulowało kupno surówki, niż jej produkcja.

W piecach martenowskich wytworzono 57.558 ton bloków (w okresie poprzednim 79.886 ton) i 5.752 ton odlewów.

Walcownie i inne oddziały przeróbcze dały ogółem 80.829 ton żelaza, stali i wyrobów.

Oddział wagonowy dostarczył P. K. P. 1875 węglarek i platform towarowych, 45 węglarek wąskotorowych i 55 wagonów krytych, wąskotorowych.

Zagranicę wywieziono 980 t wyrobów (w okr. poprz. 5.805 t).

Tartak pracował przez dziewięć miesięcy, przerób jednak drzewa, wobec położenia na rynku drzewnym, wynosił zaledwie 50 procent ilości zwykłej.

Ogólna suma rachunków wyniosła 38.765 tys. zł. (w okresie poprz. 47.779 tys. zł), zysk zaś 4.528 tys. zł (w okresie poprz. 4.535), co wynosi w stosunku do rachunków 11.7%, gdy w okresie poprzednim stanowił 9.50%. Wynika z tego, że udało się wyrównać straty wynikające wskutek skurczenia się zbytu — dalszem usprawnieniem działalności działów przedsiębiorstwa, a mianowicie ulepszeniami technicznemi i nieustannym wysiłkiem organizacyjnym, dzięki czemu zmniejszono koszty wytwórczości.

Na podkreślenie zasługuje zwrócenie specjalnej uwagi na upłynnienie aktywów i pasywów T-wa, a to w związku ze zniżką cen surowców, półproduktów i częściowo gotowych wyrobów. W rezultacie zmniejszono w ciągu roku magazyny, surowce i wyroby o 4.898.000 zł, należności u odbiorców o 2.927 tys. zł, spłacono wierzytelności w sumie 6.522.000 zł i powiększono rezerwy gotówkowe o 3.080.000 zł.

W zakresie wydatków zwracają uwagę pozycje świadczeń społecznych, podatków i opłat.

Tytułem świadczeń społecznych wydano 1.632 tys. zł, (4.2%), na podatki i opłaty 1.757 tys. zł, (4.5% sumy rachunków).

Wyniki finansowe pracy w okresie sprawozdawczym pozwoliły sprostać ciężarom tym i dały ponadto możność przeznaczenia zł. 1.874 tys. zł. na kapitał amortyzacyjny i 2 miljonów zł na 10% dywidendę.

W skład Rady T-wa wchodzą pp.: Karol Wilhelm Scheibler, prezes, Fernand du Roy de Blicquy, Kazimierz Chrzanowski, Ludwik Frère, Ferdynand Germanès, Leopold Hoogvelst, Stanisław ks. Lubomirski, Edward Neusester, Henryk Rupe i Antoni Wieniawski.

Zarząd stanowią pp.: Andrzej Wierzbicki, prezes; Wacław Dąbrowski, Tadeusz Karszo-Siedlewski i Andrzej Zalewski.

POLSKIE ZAKŁADY SKODY S. A.

Wytwórczość „Polskich Zakładów Skody" S.A., której jakość zdobyła sobie na P. W. K. w Poznaniu najwyższe odznaczenie państwowe „Grand Prix" i Wielki Medal Złoty, obejmuje trzy działy: dział silników lotniczych, dział elektrotechniczny i dział kabli.

Wśród działów tych reprezentantem jednego z najmłodszych działów przemysłu jest dział kabli, uruchomiony w dniu 1 marca 1929 roku.

Wyposażony w najnowsze maszyny, reprezentujące ostatnie zdobycze techniki w tej dziedzinie, produkuje w pierwszym rzędzie kable telefoniczne typu abonamentowo - telefonicznego, systemu parowego i gwiaździsto - czwórkowego do 1.200 par włącznie, kable dalekosiężne do komunikacji telefonicznej międzymiastowej i kable silnoprądowe.

W zakresie kabli telefonicznych wykonały dotychczas „Polskie Zakłady Skody" S. A., sto siedemdziesiąt pięć kilometrów kabla dalekosiężnego dla linji Warszawa — Łódź — Częstochowa — Mysłowice — Bielsko — Cieszyn, a na zamówienie Polskiej Akc. Sp. Telefonicznej piętnaście kilometrów kabla typu telefonicznego abonamentowo - miejskiego, parowego.

W zakresie kabli silnoprądowych, wykonywanych według przepisów PKE i VDE, o rozmaitych konstrukcjach i dla różnych napięć, ciekawym technicznie objektem jest wykonany w roku bieżącym kabel o długości 3 i pół kilometra, $3/50^2$ sztucznie powiększony do 70 m/m^2 na napięcie 35.000 V, typu Hochstaedtera, na zamówienie „Elektrowni Okręgu Warszawskiego" w Pruszkowie. Zmontowany na linji Szczęśliwice — Wola pracuje od trzech miesięcy sprawnie i wydajnie, ku pełnemu zadowoleniu „Pruszkowa".

Wytwórczość kabli silnoprądowych obejmuje i kable w izolacji gumowej, o różnych przekrojach i na różne napięcia.

W zakresie sprzętu kablowego wymienić należy wytwarzanie w „Polskich Zakładach Skody" S. A., drutów nawojowych do uzwojeń prądnic i silników elektrycznych, w izolacji jedwabnej, bawełnianej i papierowo - bawełnianej, typu nadającego się specjalnie do uzwojeń transformatorów na wysokie napięcie, oraz muf kablowych.

Montaż kabli wykonywują „Polskie Zakłady Skody", S. A., na życzenie klienteli, przy pomocy doskonale wykwalifikowanego grona własnych monterów.

W laboratorjum wytwórni, wyposażonem w najnowoczesniejsze urządzenia i grono naukowo wysoce ukwalifikowanych współpracowników, jak i w stacji probierczej na wysokie napięcie ,zdolnej do otrzymania woltażu w wysokości 200.000 V, przechodzą kable wytworzone w „Polskich Zakładach Skody", S. A., wszechstronną próbę, dzięki czemu na rynek dostają się wyroby, które dają stuprocentową pewność działania.

WARSZAWSKIE TOW. FABR. CUKRU S. A.

W dniu 25 listopada b. r. odbyło się w siedzibie T-wa w Warszawie doroczne Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów, w uchwałach prawomocne, na którem władze T-wa przedstawiły zebranym akcjonarjuszom plony działalności ich placówki w okresie sprawozdawczym 1930/31 roku.

W granicach zakreślonych stopniowo przeprowadzanym panem pewnej rentowności, przerobiły cztery czynne w kampanji cukrowej 1930/31 r. cukrownie T-wa — „Dobrzelin", „Izabelin", „Łanięta" i „Ostrowy" — 1.933.000 q buraków, z których uzyskały 301.784 q cukru, w wartości cukru białego.

Wpływy ze zbytu cukru wyniosły 24.060.280 zł, dając nadwyżkę na produkcji w sumie 4.752.079 zł.

Po odpisaniu z sumy tej podatków i opłat stemplowych (928.769 zł), świadczeń socjalnych (508.649 zł), odsetek kredytowych i kosztów handlowych, pozostało do dyspozycji Walnego Zgromadzenia 855 tys. 979 złotych.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszów sprawozdanie władz T-wa przyjęło do wiadomości, zatwierdziło przedstawiony bilans roczny i rachunek strat i zysków, udzielając władzom absolutorjum z dokonanych czynności, a z zysku brutto wyznaczyło, po odpisach amortyzacyjnych, art. 21 statutu przewidzianych, 2 proc. dywidendę.

W szeregu uchwał dalszych upoważniono Zarząd do likwidacji nieczynnych cukrowni „Marja" i „Model" i sprzedaży ich gruntów, budynków i maszyn.

W skład Rady Nadzorczej wchodzą pp.: Leopold Jan bar. Kronenberg, prezes, Stanisław Grotowski, wiceprezes, Wiktor Cichocki, Władysław Kościelski, Antoni Makowiecki i Jan Wyganowski.

Zarząd stanowią pp.: Edward Natanson, prezes; Jan Hołyński, wiceprezes; Stanisław Grzybowski, Ludwik Pannenko, Dominik Pennock i Witold Szebeko.

CZĘSTOCICKIE TOW. FABR. CUKRU S. A.

W okresie sprawozdawczym 1930/31 roku, znamiennym dla przemysłu cukrowniczego niezwykle niskim poziomem cen cukru wywozowego, niweczącym wysiłki zmierzające do zapewnienia cukrowniom, na terenie centralnym położonym, pewnej rentowności, zdołały władze T-wa poważnym nakładem pracy i przeprowadzonemi w miarę posiadanych środków najniezbędniejszemi inwestycjami, obniżając koszty własne wytwórczości cukru, uzyskać w plonie rocznym wyniki finansowe, które pozwoliły na przełamanie ciągnącego się od lat ośmiu okresu bezdywidendowego.

Bilans roczny na dzień 30 czerwca b. r., w którym kapitały własne T-wa: akcyjny, amortyzacyjny, zapasowy i specjalnej rezerwy, po przelewach za okres sprawozdawczy, odpowiadają w łącznej sumie prawie w całości wartości cukrowni, a który odsłania nam poważne zmniejszenie się zadłużenia T-wa, w porównaniu z rokiem poprzednim, zamyka czysty zysk w wysokości 1.048.903 zł.

Z zysku tego przelano przy podziale na kapitał amortyzacyjny, na amortyzację zabudowań, maszyn i urządzeń, zł 778.357, na szereg pozycji statutem przewidzianych i rezerwę podatkową zł 123.508, pozostawiając do dyspozycji Walnego Zgromadzenia zł 147.038.

Na dorocznem Walnem Zgrom. akcjonarjuszów w dniu 30 ub. m. uchwalono, po jednogłośnem zatwierdzeniu przedstawionego bilansu i R-ku strat i zysków i udzieleniu władzom pokwitowania z dokonanych czynności wypłacić za okres 1930/31 roku dywidendę w wysokości 3%.

Wybory nie wniosły zmian w składzie władz Towarzystwa.

Zarząd stanowią pp.: J. Hołyński, L. Wellisz, L. Pannenko, H. Kucharzewski, K. Epstein, W. Kościelski, Sz. Karski, A. Luxemburg i K. bar. Nolcken.

„WĘGIERSKA GÓRKA" GÓRN. I HUTN. S. A.

Wytwórczość odlewni rur i żelaza T-wa, obejmująca żeliwne rury wodociągowe, odlewy budowlane, maszynowe, kwasoodporne, handlowe i t. d., nastawiona w przeważnej części na dostawy inwestycyjne, odczuła, w okresie sprawozdawczym 1930 roku, w wysokim stopniu osłabienie ruchu inwestycyjnego, wywołane koniecznością jaknajdalej idącego ograniczenia odnośnych budżetów instytucji państwowych, samorządowych, wielkich zakładów przemysłowych i t. d.

Ilość zamówień zmniejszyła się znacznie, przyczem niemałą część zleceń zmuszone było T-wo przyjąć po cenach niepokrywających często kosztów własnych, by nie dopuścić do radykalnego ograniczenia wytwórczości odlewni i powiększenia liczby bezrobotnych.

Program rozszerzenia i zmodernizowania odlewni, zakreślony w rozmiarach odpowiadających zbytowi w czasie normalnych konjunktur, w okresie sprawozdawczym zakończono. Połączone z tem wydatki — wobec niemożności umieszczenia uchwalonej na ten cel nowej emisji akcji — pokryto tymczasowo w drodze tranzakcji kredytowej.

W okresie sprawozdawczym wyprodukowano 12.257 ton odlewów (w r. 1929 — 16.465 t), sprzedano zaś 12.647 (w r. 1929 — 14.687 t).

Małe obroty, przy niezmienionych, względnie wzrastających kosztach kredytu, ciężarach podatkowych, socjalnych i t. p., musiały siłą rzeczy odbić się ujemnie na wynikach finansowych, wywołując niedobór, jakim bilans okresu sprawozdawczego zamknięto.

Rok bieżący upływa również niepomyślnie, brak bowiem zamówień daje się jeszcze silniej we znaki.

Gdy jednak ożyje ruch inwestycyjny, położenie gospodarcze i finansowe T-wa zmieni się zasadniczo.

ZARZĄD WARSZAWSKIEJ SPÓŁKI AKCYJNEJ BUDOWY PAROWOZÓW

zawiadamia, że od dnia 2-go listopada 1931 roku rozpoczyna wypłatę dywidendy za rok 1930—1931, w wysokości zł. 10 — od akcji, wartości nominalnej zł. 100 — i zł. 2.50 od akcji wartości nominalnej zł. 25 — za wzrotem kuponu Nr. 11.

Dywidendę wypłacać będą: Kasa Spółki przy ul. Kolejowej Nr. 57 od godz. 9 do 12-ej i od 15 do 16-ej Bank Dyskontowy Warszawski w Warszawie przy ul. Fredry 8, oraz jego oddziały i filje; Polski Bank Komercyjny w Warszawie, Al. Jerozolimskie 36, pozatem zagranicą Trust Metallurgique Belge - Francais w Brukseli, 168 rue Royale.

Warszawska S. A. Budowy Parowozów

Bilans w dniu 30 czerwca 1931 r.

AKTYWA.

	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
INWESTYCJE			
Place		1.045.018,93	—
Budynki		6.211.070,72	
Maszyny i urządzenia		9.952.626,49	
Narzędzia, przyrządy, modele		618.124,89	
Ruchomości biurowe		52.004.22	17.878.845,25
DO ZREALIZOWANIA			
Magazyn	1.180.972,58		
Wyroby gotowe	1.144.278,88		
Objekty w fabrykacji	2.368.199,89	4.693.451,35	
Papiery wartościowe	93.293,90		
Dłużnicy	4.967.433,58		
Udziały	61,—	5.060.788,48	9.754.239,83
ŚRODKI PŁYNNE			
Kasa		13.481,42	
Waluty obce		52.,90	
Weksle w portfelu		489.962,01	
Banki		1.352.955,74	1.856.452,07
KAUCJE			651.670,84
			—
			30.141.207,99
Depozyty u różnych			184.745,25
Udzielone gwarancje			272.749,—

PASYWA

	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
KAPITAŁY WŁASNE			
Kapitał Zakładowy		10.000.000,—	
Kapitał Zapasowy	1.144.395,95		
przelew z zysku za rok 1929/30	156.785,07	1.301.181,02	
Kapitał Amortyzacyjny	5.600.354.,54		
przelew z zysku za rok 1930/31	1.360.717,48	6.961.072,02	18.262.253,04
ZOBOWIĄZANIA:			
długoterminowe			
Pożyczki hipoteczne		4.450.000,—	
krótkoterminowe			
Akcepty	723.861,10		
Banki	1.447.741,14		
Wierzyciele	3.587.002,24		
Dywidenda niepodniesiona	77.274,—	5.835.878,48	10.285.878.48
ZYSKI			
Pozostałość z roku 1929/30		46.137,50	
Zysk za rok 1930/31		1.546.938,97	1.593.076,47
			30.141.207 99
Różni za depozyty			184.745.25
Wierzyciele z tytułu gwarancji			272.749.—

Rachunek Zysków i Strat za rok 1930/31.

	Zł. gr.	Zł. gr.
Robocizna, materjały, koszty fabryczne, handlowe i ogólne		15,370.301,23
Procenty, prowizje, kurtaże	211.770.26	
Ubezpieczenia od ognia	41.736,66	253.506,92
Odpisy na amortyzację		1.360.717,48
Podatki:		
majątkowy, przemysłowy, dochodowy i inne	1.241.986,98	
opłaty stemplowe	68.356,84	1.310.343,82
Świadczenia socjalne:		
Kasa Chorych	200.048,87	
Fundusz bezrobocia	44.904,27	
Ubezpieczenie od wypadków	98.402,87	
Urlopy robotników	161.468,40	
Fundusz emerytalny	43.472,64	
Zapomogi, szkolnictwo i inne świadczenia	17.341.93	565.638,98
Zysk z roku 1929/30	46.137,50	
Zysk za rok 1930/31	1.546.938,97	1.593.076,47
		20.453.584,90

	Zł. gr.	Zł. gr.
Pozostałość z roku 1929/30		46.137,50
Różne wpływy	14.455,28	
Odzyskane straty z lat ubiegłych	23.684,65	
Sprzedaż	20.369.307,47	20.407.447,40
		20.453.584,90

Nacz. redaktor i wydawca: **TADEUSZ KURASIEWICZ.** REDAKCJA I ADMINISTRACJA **WARSZAWA, ul. Krasińskiego 5**

Sp. Akc. Zakładów Graficznych „Drukarnia Polska" Warszawa, Szpitalna 12.